

Instytut Pamięci Narodowej - Łódź

<https://lodz.ipn.gov.pl/pl6/aktualnosci/37846,Prezentacja-wystawy-Dla-Polski-Walczacej-zolnierze-Okregu-Lodz-AK-Barka-Lodz-6-2.html>
19.04.2024, 17:54

Prezentacja wystawy „Dla Polski Walczącej - żołnierze Okręgu Łódź AK »Barka«” - Łódź, 6-20 grudnia 2016

Informujemy, że od 6 do 20 grudnia 2016 r. w XII Liceum Ogólnokształcącym im. Stanisława Wyspiańskiego w Łodzi (ul. K. Andstadta 7) prezentowana będzie wystawa łódzkiego Oddziału IPN pt. „Dla Polski Walczącej - żołnierze Okręgu Łódź AK »Barka«”.

Wystawa „Dla Polski Walczącej - żołnierze Okręgu Łódź AK »Barka«”.

Wystawa powstała w okągłą rocznicę powołania do życia największej siły zbrojnej Polskiego Państwa Podziemnego, tj. Armii Krajowej. Przypomniano w niej osiągnięcia oraz rolę owej formacji zbrojnej w zmaganiach na frontach drugiej wojny światowej. Wyeksponowano zwłaszcza wysiłek podziemia niepodległościowego w Łodzi, gdzie warunki pracy konspiracyjnej były odmienne i różniły się od warszawskich doświadczeń. Pomimo tego, w Łódzkiem do 1945 r. zaprzysiężono ponad 10 tys. żołnierzy AK, a ich działania wspierało ponad 40 tys. osób cywilnych.

Najistotniejszym zagadnieniem prezentowanym na wystawie są działania wywiadowcze oraz propagandowe Okręgu Łódź ZWZ-AK i Akcja „Burza” w Łódzkiem, realizowana siłami 25 Pułku Piechoty AK „Ziemi Piotrkowsko-Opoczyńskiej”.

Przygotowana obecnie wystawa jest poszerzoną wersją ekspozycji z 2002 r. („Okręg Łódź AK »Barka«”). Zwiększono ilość zagadnień oraz dodano nowe zdjęcia. Przede wszystkim dokonano nowej aranżacji, która jest skierowana do młodszego widza.

Autorem i komisarzem wystawy jest Artur Ossowski - pracownik Oddziałowego Biura Edukacji Publicznej IPN w Łodzi, projekt graficzny wykonał Jacek Wróblewski z SATORIdruk.pl Sp. Jawna M. Pomorski i R. Wodyński.



W siedemdziesiątą rocznicę powołania do życia Armii Krajowej warto przypomnieć jej osiągnięcia oraz rolę, jaką odegrała w koalicji antyhitlerowskiej. Szczególnie na ziemi łódzkiej jej rozwój widoczny był we wszystkich trzech stadiach organizacyjnych, które do 1942 r. stworzyły Polskie Siły Zbrojne na Kraj.

W Łodzi i okolicznych miastach rozwój konspiracji następował spontanicznie, choć jej ton od początku nadawali zawodowi oficerowie i podoficerowie Wojska Polskiego. W Łodzi grupę taką skupiono wokół żołnierzy 28 Pułku Strzelców Kaniowskich, a w Piotrkowie Trybunalskim „spoiwem” tym była kadra 25 pułku piechoty. Łódzka konspiracja powstawała w bardzo trudnych warunkach. Większą część województwa i samą Łódź Niemcy wcielili do Rzeszy, tworząc tzw. Kraj Warty. Dlatego warunki pracy konspiracyjnej były cięższe i nie można ich porównywać z Generalnym Gubernatorstwem. Pomimo tego, w Łódzkiem do stycznia 1945 r. zaprzysiężono ponad 10 tys. żołnierzy AK, a ich działania wspierało ponad 40 tys. osób. Wielu żołnierzy zapłaciło najwyższą cenę, a wśród nich prawie połowie nie było dane doczekać końca okupacji.

Od początku wojny duży nacisk kładziono na pracę wywiadowczą. W tym celu powołano Oddział II, który w zakresie walki bieżącej odniósł wiele sukcesów. Zebrano szereg informacji o policji niemieckiej i działaczach NSDAP w Łodzi. Umieszczono informatorów w sztabie XIII Korpusu Wehrmachtu w Łodzi oraz w sztabie Ober-Ost (Dowództwo Wschodnie) w Spale. Stałą obserwacją objęto poligon w Monicach pod Sieradzem, wojskowe zakłady przemysłowe i magazyny. Dużym sukcesem było przekazanie w 1941 r. Komendzie Głównej w Warszawie planów konstrukcyjnych pocisku V-1, których podzespoły produkowano w zakładach Weigha w Łodzi. Uwaga łódzkiego wywiadu nie ograniczała się wyłącznie do obszaru podległego Okręgowi „Barka”, gdyż siatkę wywiadowczą tworzone poza jego terenem. W polu zainteresowań był Wiedeń, Monachium, Frankfurt nad Menem, Kolonia, Brema, Hamburg, a nawet porty leżące nad Morzem Czarnym.

Szeroko kolportowano również prasę podziemną – zwłaszcza „Biuletyn Kujawski”, który drukowano w Łodzi w nakładzie kilku tysięcy egzemplarzy (nazwa miała zmylić władze niemieckie). Współpraca pionu wywiadowczego oraz propagandowego szybko zaowocowała przygotowaniem jednolitych działań, ujętych pod kryptonimem „Akcji N”. Celem komórki „N” była dywersja psychologiczna wśród niemieckiej ludności. Postawiono na ludzi biegle znających język niemiecki, środowisko i zwyczaje okupanta. Materiały były bardzo starannie redagowane, ich szata graficzna nie odbiegała wyglądem od oficjalnej prasy i zawiadomień okupacyjnych. Stąd z dużą łatwością docierano do niemieckich środowisk w administracji, przemyśle i armii. Afisze i ulotki regularnie pojawiały się w niemieckich dzielnicach, urzędach i szpitalach. Blokowano również pracę policji (w tym gestapo) w Łodzi. Do ich siedzib wysyłano dużą liczbę spreparowanych donosów o przestępstwach kryminalnych i politycznych.

Wraz z działalnością propagandową rozwijano akcje dywersyjno-sabotażowe. W tym celu powołano Związek Odwetu, który wiosną 1943 r. przekształcono w Kierownictwo Dywersji – Kedyw. W Okręgu powstało jedenaście zespołów dywersyjnych. Liczyły one od kilkunastu do kilkudziesięciu żołnierzy, a ich działania ukierunkowane były na akcje likwidacyjne oraz sabotażowe. Głównym celem ataku pozostawał transport przeciwnika. Dlatego szybko stworzono komórki kolejowe w Łodzi, Kutnie i Koluźkach.

Od 1943 r. przystąpiono na większą skalę do działań zbrojnych. W kompleksach leśnych otaczających Piotrków Trybunalski, Tomaszów Mazowiecki, Opoczno i Brzeziny-Koluźki zgromadzono kilkudziesięciuosobowe oddziały AK. W walkach wyróżniły się zwłaszcza formacje partyzanckie: „Wicher”, „Sam”, „Trop”, „Grom” i „Burza”. W brawurowych akcjach odbijano więźniów, niszczone transporty rekwizycyjne i zastraszano kolonistów niemieckich. Z upływem miesięcy liczba podobnych operacji systematycznie wzrastała.

Latem 1944 r. (w czasie akcji „Burza”) zaczęto łączyć mniejsze oddziały partyzanckie w bataliony i pułki. 25 lipca 1944 r. w Barkowicach Mokrych koło Sulejowa utworzono 25 pułk piechoty AK „Ziemi Piotrkowsko-Opoczyńskiej”. Oddział w sile 1200 ludzi wykonał kilkadziesiąt akcji bojowych, stawał w obronie pacyfikowanych wsi, walczył z ekspedycjami karnymi oraz atakował transporty przeciwnika. Jako zwarta jednostka pułk działał pół roku i związał znaczne siły niemieckie. W listopadzie 1944 r. pułk rozformowano, a w lasach pozostawiono jedynie niewielkie grupy partyzantów, którzy walczyli do stycznia 1945 r.

W działaniach zbrojnych 25 pułk piechoty AK utracił w zabitych, rannych i zaginionych prawie 450 żołnierzy, a sam wyeliminował 1000 żołnierzy wroga.

Zimowa ofensywa Armii Czerwonej rozbiła siły niemieckie i wyparła je z ziemi łódzkiej. Niestety radość z uzyskanej wolności nie trwała długo. Już w marcu 1945 r. funkcjonariusze NKWD wraz z pracownikami WUBP w Łodzi dokonali licznych aresztowań żołnierzy AK. Odpowiedzią na przemoc był powrót do lasu tysięcy młodych ludzi, którzy zbrojnie przeciwstawili się komunistycznej dyktaturze. Pociągało to za sobą krwawe represje „władzy ludowej”. W Łódzkiem jednak do 1949 r. przetrwało kilka większych oddziałów partyzanckich, których trzon stanowili byli żołnierze Armii Krajowej oraz Narodowych Sił Zbrojnych. Nieliczni trwali w lasach do 1955 r., a za swą niezłomność zapłacili życiem.

Artur Ossowski